CODZIENNA

Ner 300. Rok 1832. SOBOTA 10 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych. o godzinie 4 po południu w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.





PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 3
Ner pojedynczy..gr: 10
Za donies: od wier. gr: 15

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° 0,		Therm.	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27	6. 682	+ 3,0	+ 1,5	Żaden	Chmury	Mgła
9. 12	„	5. 926	5,0	1,0	„	Pochmurno	Mgła Deszcz
3	„	5. 057	5,6	1,6	„	„	Mgła
9	„	4. 407	+ 4,6	+ 2,0	„	Mgła	Deszcz

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

Warszawa 3 *Listopada.*

Z powodu szczęśliwego rozwiązania Jey Imperatorskiey Mości, Cesarzowey i Królowey Jmci, JO. Xiążę Namiestnik Królestwa otrzymał od N. Pana list następujący:

Xiążę Janie Teodorowiczu!

Dnia wczorayszego o godz. 9tey po południu, Jey Imperatorska Mość ukochana Małżonka Moja szczęśliwie powiła Wielkiego Xiążęcia, któremu nadano Imie Michał. — Pospieszając oznaymić Wam tę nową łaskę, którą Naywyższy na Dom Móy i na Rossyą zesłał, dla obwieszczenia jey woysku pod dowództwem Waszem zostającemu, jako też i mieszkańcom Miasta Warszawy i Królestwa Polskiego, nie wątpię, iż oni podzielą radość Moją i wszystkich wiernych poddanych i łączyć będą szczere modły swoje wraz z Mojemi o pomyślność i powodzenie nowonarodzonego.

Zostaje Wam na zawsze życzliwym.
(podp.) MIKOŁAY.

St. Petersburg
14 *Października* 1832.

Z wyższego polecenia śpiewane będzie solenne *Te Deum* we wszystkich Kościołach Parafialnych Miasta Warszawy w d. 4 b. m. o godz. wpół do 12. JO. Xiążę Namiestnik przyimować będzie w tymże dniu o godzinie wpół do 11stey powinszowania władz.

Dnia 6 *Października.*

Członkowie Rady Administracyiney Królestwa, Jenerałowie, Urzędnicy Władz wszelkich, Officerowie wszelkiey broni i znakomici Obywatele, onegday na pokojach w Zamku składali powinszowania z powodu szczęśliwey wiadomości o narodzeniu J. C. Mości Wielkiego Xięcia Michała Mikołajewicza. JO. Xiążę Feldmarszałek, Namiestnik Królewski przyjmując powinszowania, oświadczył, iż N. Pan nowe dobrodzieystwo raczył nadać Polakom (o czem urzędownie będzie doniesionem). W Kościele Archikatedralnym w obec Władz i licznego ludu celebrował JW. JX. Wojakowski, Biskup Sufragan Lubelski, w którym, również w Kaplicy zamkowey i wszystkich Kościołach śpiewano *Te Deum.* Przy świetnym obiedzie danym u Xięcia Feldmarszałka, spełniono za zdrowie i pomyślność NN. Państwa, i Jego Nayja-

śnieyszey Rodziny. Wieczorem domy Stolicy oświecono.

——*****——

AUSTRYA.

Gazeta Pragska donosi pod dniem 15 Października z *Pragi* (w Czechach): — »Zwołany przez N. Pana Seym w Królestwie Czeskiem, odprawił się dziś uroczyście sposobem zwyczajnym, pod nieobecność najwyższego Burgrabiego, pod sprawą C. K. Rzeczywistego Radcy Tajnego, Wielkiego Ochmistrza i Prezesa Appellacyjnego w królestwie Czeskiem, Hermana Barona *Hess.* — N. Pan raczył na ten Sejm mianować najłaskawiey C. K. Radcę Tajnego, Wielkiego Podkomorzego, Prokopa Hartmana Hrabię *Klarstein* pierwszym Kommissarzem, a Deputowanych Stanowych Jana Barona *Henniger d'Eberg* i Wacława Bohusza Kawalera *d'Ottoschütz* Współkommissarzami. — Po zwykłych ceremoniach odczytano w obec zgromadzonych Stanów w sali Stanowey najwyższe postulata w Czeskim i Niemieckim języku. Po tem Wielki Ochmistrz wynurzył w języku Czeskim uczucia najuniżeńszego podziękowania, że N. Pan i tą razą, jak w roku przeszłym, przy mierzeniu podatku gruntowego, raczył mieć wzgląd na stosunki podatkujących. — Pierwszy Kommissarz dał dnia tego wielki obiad, podczas którego wnoszono toasty za pomyślność i długie zachowanie N. Pana, naszego najłaskawszego Cesarza i całey Najjaśniejszey Cesarskiey rodziny. *(G.P.S.)*

FRANCYA.

Paryż 28 Października.

Jounal des Débats tak się wyraża względem sprawy belgijsko-hollenderskiey: » Pytanie względem przyszłego losu Belgii jest blizkiem rozwiązania, a wszelka niepewność ustaje. Zmiany, jakie rewolucya 1830 roku w prawie publicznem za sobą pociągnęła, nadają jey na koniec ostateczną sankcyą; ten szczęśliwy wypadek winniśmy nie tylko ścisłemu przymierzu Francyi z Anglią, ale i wysokiey mądrości wszystkich wielkich mocarstw reprezentowanych przez konferencyą Londyńską. Wypadku tego można się było spodziewać. Kto bez uprzedzenia i namiętności uważał bieg interessów od dwóch lat, przewidywał koniec, który się stał codzień konieczniejszym. Lękano się nowey zwłoki, gdyż czas, który zwykle wszelkie uprząta przeszkody, często staje się źródłem nowych. Było więc rzeczą wielkiey wagi, aby nasz gabinet stałością i wytrwałością wszystkie pokonał zwłoki i niepewną ziścił przyszłość.

Umiarkowana ale czynna wytrwałość pokonała ostatnie trudności; cel wszystkich życzeń Europy w krótce będzie osiągniony. Francya odnosi korzyści swojey dobrey polityki 2 letniey. Perrier i Sebastiani przygotowali Francyi przyszłość. Teraźniejszemu ministerium trzeba oddać sprawiedliwość, iż poznało że nadszedł czas rozwiązania sprawy, tudzież że bez wahania obiawiło życzenia polityki narodowey. Traktat zawarty między Francyą i Anglią nowym jest dowodem ścisłego przymierza między temi dwoma państwami.

Marszałek Gérard, jak już donieśliśmy, mianowany naczelnym wodzem armii Północney z 48,000 ludzi, która wyruszy przeciw twierdzy Antwerpskiey dla wykonania traktatu zawartego między Francyą i Anglią, w razie dłuższego opierania się Hollandyi. *(J.d.D.)*

Cesarz Chiński powziął plan wydrukowania nadzwyczajnie wielkiego dzieła *Conversations-Lexicon* w języku Chińskim, który składać się będzie z 168,000 tomów. Niezwłocznie zebrano 2708 redaktorów, których Prezesem jest sam Cesarz. W Chinach ma się znajdować dawna Chińska Encyklopedya z 6,000 tomów złożona, z których 60 samey muzyce są poświęcone!! (Redaktorowie muszą bardzo pilnie pracować, gdyż przeszło 62 tomy wypada na jednego.)

Dotąd uczono, że ziemia obraca się około swojey osi, teraz Dzieniki Francuzkie chcą nas przekonać, że obrot ten odbywa się około jednego tylko punktu, a tym punktem jest *Paryż.* — *Gazete de France* pomiędzy innemi np. utrzymuje: że kwestya pokoju lub wojny całey Europy, nie zależy od tego lub owego składu Ministeryum, od systematu politycznego we Francyi lub zewnątrz od prędszego lub późniejszego załatwienia sprawy Belgijsko-Hollenderskiey, od *Londynu*, *Wiednia*, *Berlina* i t. p., ale całkowicie leży co do rozwiązania swego w *Paryżu.* Czas okaże o ile w tey gaskonadzie jest prawdy? *(G.P.S.)*

ANGLIA.

Londyn 30 Października.

Poseł Niderlandzki, pan *Dudel*, Belgiyski, pan van de Weyer, pan Vail ajent ziednoczonych Stanów i Szwedzki konsul, naradzali się z lordem Palmerston.

Wczoray cały dzień panowała naywiększa czynnność w wydziale spraw zagranicznych. Posłowie Austryi, Pruss, i Rossyi często się schodzili. W hotelu barona Bülów naradzali się xiążę Lieven, hr. Matuszewicz, baron Wessenberg, i van Zuylen.

Lord Palmerston i xiążę Talleyrand wymienili ratyfikacye traktatu zawartego między Anglią i Francyą. Od chwili tey postrzegamy nayważnieyszą czynność w wydziale spraw zagranicznych.

Onegday wyprawiono Kuryera do Hagi z depeszami, do posła angielskiego i wyraźnem wezwaniem do Króla Niderlandzkiego, aby niebawnie ustąpiły woyska hollenderskie z twierdzy antwerpskiey, tudzież aby dano dostateczne zaręczenie, iż warunki traktatu z Belgią dopełnionemi będą.

Część flotty francuzkiey już przybyła do brzegów Anglii, reszta jutro spodziewana.

Trzeci szturm na Oporto chce Don Miguel osobiście przypuścić d. 26 Października; jednak spodziewać się trzeba, że znaczne posiłki, które teraz Don Pedro z Anglii i Francyi pobiera, dostatecznemi będą do ocalenia sprawy konstytucyjney. Oprócz 1654 ludzi i 240 koni do Oporto wysłanych, właśnie teraz wsiada 2000 Polaków na statki parowe w celu udania się z Francyi do woysk Don Pedra.

Król Niderlandów odgraża, że, jeżeli Anglia nałoży *ambargo* na okręta hollenderskie, i on użyje prawa odwetu.

Między lordem Grey i gabinetem zaszły tak wielkie nieporozumienia, iż sam król musiał bydź pośrednikiem. *(G. P. S.)*

TURCYA.

Gazeta Wenecka zawiera co następuje: » Już kilka razy donoszono o bitwie morskiey, zaszłey w miesiącu sierpniu przy brzegach Rodu. Buletyn rządowy w krótce wyjaśni szczegóły zwycięztwa nad turecką flottą; teraz to tylko wiadomo, że Turcy są pokonani; jeden okręt liniowy jest tak mocno uszkodzony, iż go użyć niemożna, jedna fregata, trzy korwety i dwa brygi dostały się w moc egipcyan, którzy je odesłali do Alexandryi. Listy z Smirny potwierdzają te wiadomości. Gdy flotty stanęły w szyku bojowym, napadła ich gwałtowna burza, i rozłączyła, a Kapudan Basza z stratą 6 okrętów musiał wrócić do *Marmarissy.*

Taż Gazeta donosi z Trypolis, do 29 Września: » Pewne pokolenia powstały przeciw Dejowi, który nowe nałożył podatki, i chcą innego obrać na ten urząd; ale ten dowiedziawszy się, że powstańcom oblegającym miasto, zbywa na pieniądzach i amunicyi do ostrzelania Trypolis, nie chce się poddać, mając sobie przyrzeczoną pomoc od naczelnika pokoleń na zachód mięszkających *(G.P.S.)*

Process

PANA BERRYER.

(Dalszy ciąg)

Pytanie. W przesłuchaniu Wacpan dałeś do zrozumienia, że celem podróży jego do Wandei było odwiedzenie xiężny od planu woyny domowey,

Odp. Bezstronna życzliwość Wacpana podaje mi środek ten usprawiedliwienia się, ale oświadczam panu prezesowi, że gardzę podobnemi wybiegami. Prawda, powiedziałem w protokóle przygotowawczym, że chciałem oprzeć się zamiarom i woli xiężny; lecz oświadczam iż poszedłem do xiężny dla tego tylko aby jey udzielić moje zdanie, nie pytając jey o własną wolą. Rzeczywiście znayduje się rapport, gdzie coś podobnego powiedzieć miałem; ale rapport ten jest szkaradzieństwem, jedną z naywiększych zbrodni, jakie kiedy przed sąd wytoczone były. — Przybyłem 11 czerwca i zaraz mnie do więzienia wtrącono. Następnego dnia przyszedł do mnie jakiś obcy człowiek, który mi się przedstawił jako królewski prokurator, oświadczając że jeszcze 4 Czerwca ministrowi sprawiedliwości przesłał rapport, w którym donosi, iż mnie już przesłuchał, przytaczając nawet moje słowa, myśli i odpowiedzi. W istocie Panowie rzecz nadzwyczayna, a dzienniki ministeryalne, opierając się na poddanem tłómaczeniu, były tak bezczelne, iż śmiały donosić, że byłem formalnie przesłuchany i że się przyznałem. Królewski

prokurator pytał mnie czyby mi się podobało zeznać, iż ze mną rozmawiał drugiego lub trzeciego Czerwca? Odpowiedziałem mu iż nie chcę nadużywać z jego fałszywego stanowiska, w którém się umieścił, a jeżeli mi chce udzielić kopię swojego rapportu do ministra, to obaczę czyli mogę na to zezwolić lub nie. Przyobiecał; ale nie odebrawszy żadney kopii, oświadczyłem mu, iż ani na włos nie odstąpię od prawa mi służącego. Poszedł więc do mojego przyjaciela *Granville*, aby go nakłonić do zeznania, iż rozmawiał z nim prokurator królewski. Tym sposobem oskarżono mnie ze strony przyjaciół iż wydałem tajemnicę sobie powierzoną, a ze strony xiężny *Berry*, iż miałem zeznać jako naganiałem xiężnie macierzyńską odwagę. O takie to rzeczy jestem obwiniony w rapporcie napisanym przez urzędnika sądowego, a rapport ten jest fałszywy. *Nigdy nie widziałem tego prokuratora królewskiego.* — Na pytanie prezesa tyczące się noty w gazetach umieszczoney, którą pan Berryer miał przeczytać xiężnie, ten odrzekł: » Odpowiadam tylko na pytanie tyczące się mojey osoby, pomijając wszystkie noty i listy, które mnie moi przyjacieli dali, aby je xiężnie Berry doręczyć. Vice-hrabia *Choteaubriand* i xiążę *Fitz-James*, którzy mnie zaszczycają swoją przyjaźnią, sądzili iż otwarcie wyłożyli cel mojey podróży. Móy ojciec złożył w *Rennes* notę, którą mi pan przedłożyłeś, jako kopią noty pana *Chateaubriand*; ale ja jey nie uznaję ani co do formy ani co do treści, gdyż nie należy do mego processu.

Pyt. Czy Wacpan dopiąłeś zamiaru w odwodzeniu xiężny od woyny domowey?

Odp. Spodziewam się po ślachetném postępowaniu prezesa w sprawie niniejszey, że uzna nietykalność tajemnic moich.

Pyt. Pan *Granville* oświadczył, iż mu się wydawało, jakoby Wacpan, powróciwszy do *Nantes*, niezadowolonym był z rozmowy z xiężną.

Odp. Pan *Granville* nie mógł tego mówić; gdyż niepodobną jest rzeczą, abym się mógł wydawać niezadowolonym pod czas naszey rozmowy o nazważnieyszych innteressach, w tak burzliwey chwili, gdy kulki świstały około uszów naszych. Nadto rozmawiałem, oprócz xiężny, z innemi osobami.......... lecz nie jestem tu dla tego, abym drugich oskarżał, ale abym bronił siebie samego.

Pyt. Dla czego Wacpan przedłużyłeś swóy pobyt w *Nantes*?

Odp. Przybyłem 23 maja wieczorem do *Nantes*; 24 pojechaliśmy na wieś pana *Granville*, gdzie przez cztery dni zostawałem; 28 wróciłem do *Nantes* i bawiłem tam przez cały tydzień. W oskarżeniu przypisują mi i to, że dla tego zostawałem w *Nantes*, aby tam korzystać z przygotowanych zaburzeń, ale nie byłbym dłużey zostawał, gdybym był sądził iż odjazd móy odwróci nieszczęście to od mojey oyczyzny; 3go odjechałem. Stan rzeczy w *Nantes* mógł tworzyć tamteyszą zwierzchność, ale nie mnie; ja mógłem się bez obawy przechadzać po ulicach i mieyscach publicznych, nawet sam prefekt kazał mi powiedzieć przez pana *Granville*, że mogę zostać. Odpowiedziałem, iż od dawnego czasu życzeniem było mojem odbyć podróż do departamentów wyższey Loary dla odwiedzenia moich wyborców, zkąd miałem się udać do kompieli sabaudyjskiey w *Aix*, i tam bawić aż do zwołania parlamentu. A że się nie miałem czego obawiać, sam oznaczyłem moję drogę na passporcie.

Pyt. Czy Wacpan odebrałeś jakie listy z *Massy*?

Odp. Nie.

Pyt. Czy Wacpan zostawałeś w stosunkach z panem *Tournier* w miesiącu kwietniu.

Odp. Nie! Dopiero w przesłuchaniu d. 29 września powziąłem wiadomość o papierach ściągających się do niniejszego zarzutu, a jednak miałem bydź oddany pod sąd wojenny jeszcze 4 czerwca. Co się tycze papierów pochodzących od xiężny Berry, np. patent na pułkownika dla pana Tournier, uważałem, że mi kopię wspomnionych papierów przełożono d. 8 czerwca, gdy tym czasem oryginały pan Tournier złożył w urzędzie dopiero 24 lipca, t. j. w 40 późniey.

(Dokończenie nastąpi.)